

BP MICHAŁ NOWODWORSKI

ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE



KRAKÓW 2018

www.ultramontes.pl

ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

BP MICHAŁ NOWODWORSKI

Kościół stoi siłą Bożą, ale do swego utrzymania i do obrony swojej ciągle potrzebuje ludzi. Kościół został założony dla ludzi; jego przybytkiem są ludy i ludzkość cała; ludzie mają szerzyć i osłaniać Kościół. Każdy katolik obowiązany jest mocą swego sumienia chrześcijańskiego pracować dla Kościoła: duchowieństwo, sprawujące widzialne rządy Kościoła, – nauczaniem i modlitwą; wierni przykładem i potęgą swego życia. *In causa Dei quisque miles*, w sprawie Bożej każdy winien być pracownikiem – powiada Tertulian. Potęgę życia zaś stanowi potęga religii, całkowitej religii. Smutny to objaw ducha ludzkiego, gdy ten pojęcie i treść religii ścieśnić i wypaczyć usiłuje, i tę lub ową część z jej sfery samowolnie wyłącza. Religia żąda zwrócenia wszystkich sił i całej działalności wolnego, rozumnego stworzenia ku Bogu. Rozum, wolę, uczucia, ciało i życie, słowem wszystko obejmuje religia i do celów Bożych odnosi. Tym tylko sposobem w zupełności odpowiada ona rzeczywistemu stosunkowi człowieka do Boga, naszego Stwórcy i Pana. Religia jest jakoby perła szlachetna; jej wartość polega na jej całości, nietykalności i na jej blasku niczym niezamąconym. Znosi religię, kto jaką bądź jej część usuwa od człowieka. Religia została wraz z naturą naszą ustanowiona i dana. Powinniśmy ją więc przyjmować taką, jaką jest w życiu i praktyce.

Odnosi się to w wyższym jeszcze stopniu do religii chrześcijańskiej. Jezus Chrystus, założyciel naszego Kościoła, ostrzega przeciwko jednostronnemu mniemaniu, jakoby chodziło tylko o słuchanie słowa, o samą wiarę a nie o postępowanie i uczynki. Wyjaśnieniu tej prawdy poświęca ostatnie ustępy swojej mowy na górze (Mt. 7, 13-28). Apostołowie ciągle ostrzeżenie to przypominają, zwłaszcza św. Jakub (Jak. 1, 22) i św. Jan (1 Jan. 2, 3). Za przykładem Zbawiciela Apostoł Jan nazywa miłość głównym przykazaniem chrześcijańskim. Gdyż miłość jest czynem i życiem; miłość dopiero wytwarza całkowitego człowieka.

Nie dosyć więc posiadać "przekonania" katolickie, ale żyć według nich należy. W przeciwnym razie pozostawalibyśmy w sprzeczności sami z sobą, w sprzeczności z religią. Nawet dla mocy i dzielności przekonań religijnych, życie według takowych jest sprawą najwyższej wagi. Jezus Chrystus powiada,

że kto spełniać będzie Jego naukę, ten pozna, iż pochodzi ona od Boga (Jan. 7, 17). Ile na jasności, głębokości, mocy zyskują przekonania, jeśli są zarazem – życiem i czynem! W życiu zgodnym z wiarą tkwi najpotężniejszy dowód i oparcie wiary. Tylko wyznawca, jednoczący życie z wiarą, jest mężem całkowitym. Nie masz w nim przerw ani łataniny. Niezgodność życia z przekonaniem rodzi wielkie niebezpieczeństwo dla samychże przekonań. Staje tu przed nami tajemnica słabości człowieka. Jest ona tak wielką, że sam człowiek jest w niej tajemnicą dla siebie. Pismo święte powiada: "A przeto nie chcącego ani bieżącego, ale litującego się Boga jest" (Rzym. 9, 16). Życie połowiczne wystawione jest na pokusy, targające pokój i równowagę wewnętrzną, pokój sumienia. Tu tylko łaska i pomoc Boża zdolną jest zapobiec upadkowi. A czym można wyjednać sobie ową łaskę i pomoc, jeśli nie środkami religijnymi, jakie Bóg zalecił: słuchaniem słowa Bożego, w którym zdajemy sobie rachunek z wiary naszej, modlitwą, przystępowaniem do sakramentów świętych – słowem, przez praktykowanie życia chrześcijańskiego. Groźną jest walka żywota ziemskiego; często gubi ona dusze zamiast je udoskonalić i podnosić. Kto walkę tę przebedzie zwycięsko? Ten tylko, kto swemu chrześcijańskiemu sumieniowi złoży w ofierze serce i skłonności swoje, majątek, stanowisko społeczne, kto całym jestestwem swoim usiłuje zjednoczyć się z Bogiem i z Jego Kościołem, kto z tego źródła ciągle nowe siły czerpie.

Lecz nie dla samych siebie tylko żyjemy; powinnością naszą jest także oddziaływać na innych, z którymi nas łączą węzły rodzinne i społeczne. Oddziaływać zaś mamy świadectwem słowa i czynu, świadectwem przekonań naszych i naszego życia. Takie tylko świadectwo jest doskonałym i takiemu świadectwu wierzą ludzie. Świadectwo słowa bez czynów nie wystarcza. Niegdyś pokonał Kościół świat pogański świadectwem czynów, stwierdzających wiarę. Chrześcijanie byli ludem braci, ludem modlących się, ludem męczenników. Świadectwo to odniosło skutek – poganizm nawrócił się. W podobny sposób w wieku XVI Kościół położył tamę szerzeniu się herezji: potęgą swoją bowiem zreformował i uczynił chrześcijańskimi obyczaje i życie swoich wyznawców.

Życie chrześcijańskie jest niezbitym dowodem prawdy i potęgi Kościoła. Kto w życie wciela swoje przekonania religijne, ten dopiero jest "wiernym świadkiem", jest prawdziwym apostołem, jest kolumną i warownią wytrwałą. Prawem Bożym jest, że kto chce bronić królestwa Chrystusowego i takowe szczepić w sercach bliźnich, ten najpierw musi je we własnym życiu

urzeczywistnić. Na tych, którzy mówią, że są dobrymi katolikami ale przepisów religii nie praktykują, Kościół liczyć nie może. Nie uratują oni Izraela, ich tarcza nie jest namaszczoneą. Tylko mężowie chrześcijańscy, tylko życie chrześcijańskie może nas uchronić od przewrotów, jakich wstrząśnienia trapiące Europę od końca ubiegłego wieku są słabą dopiero zapowiedzią. Już nie w mroku, jak dawniej, ale jawnie, z rozgłosem pracują czynniki zniszczenia, szumnie mianujące siebie "postępem", "wyzwoleniem od ciemności średniowiecznej" i "nietolerancji". Tylko Kościół może tu przynieść ocalenie, odradzając ludzkość życiem chrześcijańskim.

Opoką, której nie zdołają zmóc doktryny i rozpasania współczesne, jest mąż chrześcijański. Pielęguje on i szerzy obyczaje chrześcijańskie w rodzinie i w społeczeństwie, przede wszystkim modlitwą, uczestnictwem w publicznej czci Bożej i w przystępowaniu do sakramentów świętych. To są źródła życia chrześcijańskiego. I jak w pustyni nie masz źródła, około którego nie rozwinąłby się wieniec bujnej roślinności, tak podobnież pod wpływem powyższych czynników rozwinię się kwiat obyczajów chrześcijańskich. Szczególniej odnosi się to do publicznej czci Bożej. Tu katolik czuje się członkiem wielkiej, wspaniałej całości, tu widomie składa wyznanie swojej wiary, tu bezpośrednio czuje tchnienie ducha kościelnego, tu u stóp ołtarza umacnia się w pragnieniu uświęcania swego życia.

W mniejszych rozmiarach tak samo oddziaływa domowa cześć Boża, piękny obyczaj, polegający na tym, że ojciec, matka, dzieci i czeladź wspólne odprawiają modły rano i wieczorem, wyobrażając tym sposobem przy ognisku domowym Kościół Boży. Dziecko, wychowane w takiej atmosferze, niełatwo w późniejszym życiu zapomni o Bogu.

Nie godzi się też, aby w rodzinie chrześcijańskiej rozmawiano o pieniądzach, o interesach materialnych, o kulturze naukowej i karierze światowej, jako o najwyższych celach żywota ziemskiego. Z zasady, zawsze stawiać należy na pierwszym miejscu sumienie, szlachetną bezinteresowność chrześcijańską, a przede wszystkim zbawienie duszy i szczęśliwość wieczną, dla której wszelkie rzeczy ziemskie są tylko przygotowaniem i wstępem. W pewnych okolicznościach wszystko, co ziemskie porzucić należy, w niezłomnej nadziei, że sowitą za to odbierzemy nagrodę w wieczności. Biada rodzinom, w których nadziemskie dobra cnoty i religii nie panują nad wszystkim.

Rodzina być powinna szkołą pracowitości, umiarkowania i powagi chrześcijańskiej. Nie wyłącza to wcale godziwych rozrywek. Lecz rozrywki mają być nie celem i regułą a wytchnieniem po dokonanej i zachęceniem do przyszłej pracy i spełniania obowiązku; przy tym tam powinny być zażywane, gdzie zostały zasłużone, to jest na łonie rodziny, a nie w miejscach, w których czystość obyczajów chrześcijańskich może jakąkolwiek szkodę ponieść.

Istną trucizną życia rodzinnego jest bezbożna i rozpasana nowoczesna beletrystyka. Większa część nowoczesnych dramatów, romansów, a nawet tak zwanych filozofii religii i natury nie jest niczym innym jak wyszydzeniem religii a wysławianiem miłości płciowej. Z tego rodzaju literatury niewypowiedzianą szkodę wynosi ludzkość a przede wszystkim kobieta. Poniżej kobietę, kto widzi w niej, nie towarzyszkę męża *adjutorium simile*, a jakieś bóstwo, *ens necessarium*, jakąś istotę bezwzględnie niezbędną dla kultu ciała. Rodzina, chcąc pozostać chrześcijańską, powinna zamknąć drzwi domu swego przed taką literaturą, jakoby przed uwodzicielem i bluźniercą. Jakie zaś zgorszenie dają z siebie rodziny, pragnące uchodzić za katolickie, gdy uczestnicząc w widowiskach gorszących, przykładają się do ubóstwiania antychrześcijańskiej sztuki!

Straż przed literaturą przewrotną i przed widowiskami budzącymi i podsycającymi uczucia nieczyste, powinna być wciąż przed oczami każdego ojca i każdej matki chrześcijańskiej. Ci co tej straży zaniedbują nie mają żadnej wymówki dla siebie, ani też żadnej w sumieniu pociechy, gdy dzieci swoim postępowaniem trują im późniejsze dni żywota i sromotę bezprawia stawiają jako pomnik ich pamięci.

Artykuł z czasopisma "Przegląd Katolicki". Rok dwudziesty trzeci. Dnia 14 maja 1885 r., Nr 20 (1885), ss. 305-307. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) Por. 1) Bp Michał Nowodworski, a) [Literaci pogańscy w pierwszych wiekach chrystianizmu](#). b) [Chryścianizm w walce z poganizmem](#). c) [Liberalizm](#). d) [Monogenizm](#). e) [Papież Liberiusz](#). f) [Honoriusz papież](#). g) [Kilka słów Ojców i Nauczycieli Kościoła dla tych, którzy szemrzą w przeciwnościach i cierpieniach](#). h) [Wiara i rozum](#). i) [Bałwochwalstwo](#). j) [Jansenści – sekta przewrotnych obłudników](#). k) [Chryścianizm i materializm](#). l) [Weissa "Apologia chrystianizmu"](#). m) [Rekomendacja książki pt. "Homo versus Darwin, czyli sprawa o pochodzenie człowieka"](#). n) [Czy Kościół kiedy uczył, że kobiety nie mają duszy ludzkiej?](#) o) [Jaka jest nauka Kościoła o diable?](#) p) [Stanowisko Szekspira wobec Kościoła](#). q) [Śp. ksiądz Zygmunt Golian](#).

- 2) Ks. Jan Berthier, Założyciel XX. Misjonarzy Św. Rodziny, [*Książka dla wszystkich.*](#)
- 3) Św. Pius X, Papież, a) [*Krótką Historią Religii.*](#) b) [*Pierwsze początki katechizmu dla małych dzieciak. – Katechizm Krótki. – Katechizm Większy. – Nauka o świętach Pana Jezusa, Matki Boskiej i Świętych Pańskich. – Krótka Historia Religii.*](#) c) [*Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów.*](#) d) [*Przysięga antymodernistyczna.*](#)
- 4) Ks. M. Noel, [*Nowy wykład katechizmu z ambony.*](#)
- 5) Św. Robert kard. Bellarmin SI, a) [*Katechizm mniejszy czyli Nauka Chrześcijańska krótko zebrana. \(Compendium Doctrinae Christianae\).*](#) b) [*Wykład nauki chrześcijańskiej. \(Katechizm większy\). \(Catechismus, seu: Explicatio doctrinae christianae\).*](#)
- 6) Św. Pius V, Papież, [*Katechizm Rzymski według uchwały świętego Soboru Trydenckiego.*](#)
- 7) Ks. Jan Józef Gaume, [*Zasady i całość wiary katolickiej czyli wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny, od stworzenia świata aż do naszych czasów.*](#)
- 8) Ks. Michał Ignacy Wichert, [*Nauki katechizmowe o Składzie Apostolskim, Przykazaniach Boskich i Kościelnych, o Modlitwie Pańskiej i Sakramentach.*](#)
- 9) Ks. Kazimierz Naskręcki, a) [*Credo. Krótkie nauki o prawdach wiary katolickiej.*](#) b) [*Dekalog. Krótkie Nauki o Przykazaniach.*](#) c) [*Życie nadprzyrodzone. Krótkie nauki o Sakramentach świętych i modlitwie.*](#)
- 10) Ks. J. B. Delert, [*Teologia dla użytku wiernych pragnących gruntowniejszej nauki w rzeczach zbawienia. Tom I. Teologia dogmatyczna. Tom II. Teologia moralna i liturgika.*](#)
- 11) O. Jan Jakub Scheffmacher SI, [*Katechizm polemiczny czyli Wykład nauk wiary chrześcijańskiej przez zwolenników Lutra, Kalwina i innych z nimi spokrewnionych, zaprzeczanych lub przekształcanych.*](#)
- 12) Ks. Józef Stagraczyński, [*Nauki katechizmowe o prawdach Wiary i obyczajów katolickiego Kościoła.*](#)
- 13) O. Mikołaj Łęczycki SI, [*Pobudki do unikania grzechu śmiertelnego i kilka innych rozważań pobożnych.*](#)
- 14) Kardynał Gousset, Arcybiskup w Reims, [*Teologia moralna dla użytku plebanów i spowiedników.*](#)
- 15) "Tygodnik Katolicki", [*Teatr.*](#)
- (Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXVIII, Kraków 2018